

Do południowych jezior szlaku zaliczam jezioro Nidzkie, jezioro Guzianka Mała, Guzianka Wielka oraz



Ryc. 4. Ten dąb liczy sobie czterysta lat. Fot. M. Olszowska.

jezioro Roś koło Pisu (mapa). Na Roś dotrzeć można z jeziora Śniardwy przez służę Karwik, wyrównującą metrową różnicę poziomu między tymi jeziorami oraz kanał Jegliński, najdłuższy kanał szlaku. Rynny mazurskich jezior układają się południkowo, ale rynnę jeziora Roś lodowiec wyrył równoleżnikowo.



Ryc. 5. Leśniczówka Pranie. Fot. M. Olszowska.

Mam sentyment do jeziora Nidzkiego. Dlatego zazwyczaj w nidzkim porcie „Pod Dębem” zaczynamy swoje rejsy. Port wziął swoją nazwę od

wiekowych dębów, z których kilka to pomniki przyrody (Ryc. 4). Nidzkie ma kształt silnie wydłużonej, wygiętej rynny o długości około 23 km. Jego wysokie, przeważnie strome brzegi, porastają lasy Puszczy



Ryc. 6. Jezioro Nidzkie zachowało wiele ze swej dzikości. Fot. M. Olszowska.

Piskiej w charakterystycznym układzie: górą sosny i świerki a dołem nad wodą drzewa i krzewy liściaste. Rozwinięta linia brzegowa tworzy wiele zatok, półwyspów, cypli i kilkanaście wysp, których zdecydowana większość nie jest nawet nazwana i nie opisana na mapach. Jezioro Nidzkie i Puszcza Piska położone są na terenie Mazurskiego



Ryc. 7. Grzybienie białe (*Nymphaea alba* L.) najpiękniejsza bylina jezior. Fot. M. Olszowska.

Parku Krajobrazowego i stanowią rezerwat przyrody ze strefą ciszy, obowiązującą od portu „Pod Dębem”. Nie ma tu hałasujących motorówek a siłą napędową jachtów jest wiatr lub własne mięśnie, gdy wiatr pokaże nam figę i trzeba wziąć do ręki pagaj. Płynąc na południe od portu „Pod Dębem” mijamy leśniczówkę Pranie, muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, w którym w letnim sezonie trwają

cykliczne spotkania literackie i poetycko-muzyczne (Ryc. 5). Jezioro Nidzkie ma wiele zacisznych przylisk pod swoimi wysokimi, piaszczystymi brzegami



Ryc. 8. Skrzyp bagienny (*Equisetum fluviatile* L.). Fot. M. Olszowska.



Ryc. 9. Rdest ziemnowodny (*Polygonum amphibium* L.). Fot. M. Olszowska.



Ryc. 10. Czaple siwe (*Ardea cinerea*) lubią wysiadywać na wysokich drzewach. Fot. M. Olszowska.

mi. Tutaj żeglarze zawsze znajdą miejsce na postój. Jacht o niewielkim zanurzeniu bez trudu może dopłynąć na południowy kraniec tego jeziora aż do

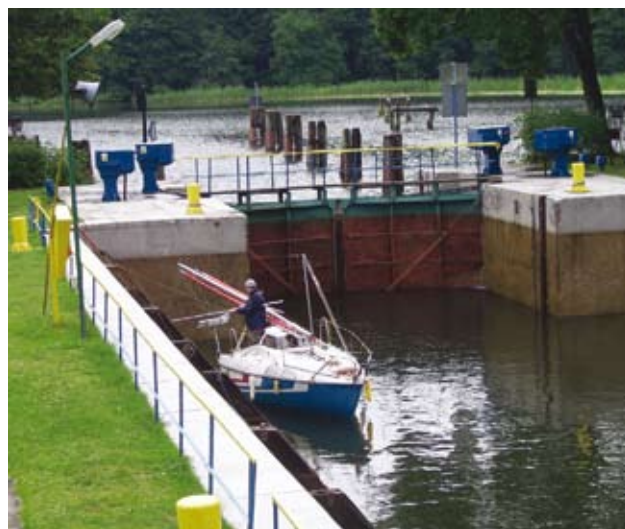
miejsowości Sowiróg a nawet do Jaškowa. Warto to zrobić, bo najpewniej będziemy jedynym jachtem w tej dziewiczej przyrodzie (Ryc. 6). W takiej



Ryc. 11. Bielik zwyczajny (*Haliaeetus albicilla*) w locie. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 12. Ta jętką (*Ephemera vulgata*) była naszym pasażerem na gąpi. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 13. Śluza Guzianka wczesnym rankiem jest prawie pusta. Fot. M. Olszowska.

mazurskiej głuszy jak tu, cisza i zieleń koją a powietrze orzeźwia. Tu można się zrelaksować i wsłuchać w przepiękną „ciszę” natury. Żeglując ostrym bajdewindem, słyszy się przyjazny chłopot fal pod dziobem

i dobrze znaną melodię wygrywaną przez drgający fał miecza (fał miecza to lina służąca do podnoszenia miecza).



Ryc. 14. Jaskółki dymówki (*Hirundo rustica*) przy śluzie. Fot. M. Oliszowska.

Wysokie brzegi Nidzkiego zachęcają też do postoju licznymi bindugami z punktami widokowymi, gdzie turyści mogą rozbić namioty i rozpalic ognisko.

Na wodach jeziora Nidzkiego nie ma zbyt wiele pływającej roślinności, ale ta, która jest, potrafi zachwycić. Zobaczymy grzybień białe (*Nymphaea alba* L.) (Ryc. 7), skrzyp bagienny (*Equisetum fluviatile* L.) (Ryc. 8), rdest ziemnowodny (*Polygonum amphibium* L.) (Ryc. 9) czy grążel żółty (*Nuphar*

lutea). Z ptaków bardzo często spotyka się czaple siwe (*Ardea cinerea*) (Ryc. 10), perkozy dwuczube (*Podiceps cristatus*), kaczki krzyżówki (*Anas platyrhynchos*) i coraz liczniejsze populacje kormorana czarnego (*Phalacrocorax carbo*), których guano niszczy lasy a ptaki trzebią jeziora.

Bardzo cieszy wyraźnie zwiększająca się na Mazurach populacja orłów bielików (*Haliaeetus albicilla*) (Ryc. 11). W czasie rejsów razem z nami podróżuje jachtem wiele drobnych zwierząt bezkręgowych, dając nam darmową okazję do ich obserwacji (Ryc. 12).

Jeśli chcemy się znaleźć na środkowych jeziorach szlaku, musimy żeglować jeziorem Nidzkim na północ w kierunku miejscowości Ruciane-Nida i jeziora Guzianka Mała i Guzianka Wielka. Potem wpłynąć do śluzy Guzianka (Ryc. 13), która stanowi wodne połączenie Rucianego – Nidy i jeziora Nidzkiego z pozostałą częścią szlaku żeglownego. Każdego dnia w letnim sezonie przeprawia się w tym miejscu kilkadziesiąt jachtów, kajaków i statków białej floty. Różnica poziomu wody między jeziorami po obu stronach śluzy wynosi około dwa metry. Co roku w zabudowaniach śluzy z sympatią podglądamy jaskółki dymówki (*Hirundo rustica*) (Ryc. 14). Po wypłynięciu ze śluzy znajdziemy się na Beldanach, jeziorze części środkowej szlaku. Ahoj.

PARK NARODOWY MAE TEKRAI (TAJLANDIA)

Krzysztof R. Mazurski (Wrocław)



Ryc. 1. Mapa Parku. Źródło: www.thaiforestbooking.com/np_home.asp?npid=3&lg=2.

Pierwsze działania w kierunku ochrony środowiska przyrodniczego w Tajlandii, mocno rozciągniętej

południkowo na Półwyspie Indochińskim, miały miejsce już w 1933 r., gdy objęto nią pewien fragment wybrzeża z przylegającym akwenem. Jednakże pierwszy park narodowy – Khao Yai, oddalony od stołecznego Bangkoku o trzy godziny jazdy, ustanowiono dopiero w 1961 r. Dziś jest on najliczniej odwiedzany. W pięć lat później pojawił się pierwszy morski Park Narodowy Khao Roi Yot. W ciągu ostatnich trzydziestu pięciu lat powstało ponad sto obszarów chronionych, przy czym obecnie lista samych parków narodowych obejmuje 140 pozycji, w tym ponad dwadzieścia – morskich. W myśl prawa tajlandzkiego nie mogą to być obszary o powierzchni mniejszej niż 10 km², największy – Koeng Krachan, zajmuje aż 3000 km². W sumie 13% z 513.115 km² tego kraju jest chroniona. Wynika to z zaawansowanej destrukcji środowiska, związanej przede wszystkim z wycięciem lasów i postępującej silnie denudacji gleb branych pod uprawę. Nie bez znaczenia jest fakt,